

## Rosja nie jest dla nas atrakcyjnym rynkiem zbytu, ograniczenie wymiany handlowej nie powinno być więc istotnym problemem dla firm – memorandum ZPP

- **Obejmujące Rosję sankcje powodują, że część firm będzie zmuszona przebudować swoje relacje biznesowe i znaleźć alternatywne dla rosyjskiego rynku zbytu;**
- **Wymiana handlowa z Federacją Rosyjską, jakkolwiek może być istotna dla działalności niektórych podmiotów, z punktu widzenia polskiej gospodarki ma ograniczone znaczenie – Rosja nie jest dla nas kluczowym partnerem. Wartość polskiego eksportu do Rosji to ok. 36,6 mld zł, co stanowi zaledwie 2,8% polskiego eksportu ogółem. Dla porównania, do naszego największego partnera handlowego – Niemiec – eksportujemy ponad dziesięć razy więcej.**
- **Mając na uwadze powyższe, stoimy na stanowisku, że sankcje trzeba podtrzymywać i zaostrzać. Powinny też obejmować nowe obszary, dotychczas nieuwzględnione – takie, jak np. transport drogowy towarów. Wg naszych informacji, zaledwie niespełna 4% polskich firm transportowych jeździ do Rosji. Rynki zachodnie są dużo bezpieczniejsze i stabilniejsze od rosyjskiego. Polscy przedsiębiorcy są kreatywni i z pewnością znajdą nowych partnerów handlowych, w relacjach z którymi nie będą musieli obawiać się arbitralnych decyzji autokratycznego reżimu.**

### Rosyjska inwazja na Ukrainę

W odpowiedzi na rosyjską inwazję na Ukrainę, Unia Europejska, Stany Zjednoczone, Wielka Brytania, Kanada, Japonia oraz Szwajcaria nałożyły na Federację Rosyjską szereg sankcji gospodarczych. Znalazły się wśród nich takie środki jak utrudnienia prowadzenia handlu międzynarodowego, rozliczania się w dolarach amerykańskich, funkcjonowania rosyjskiego banku centralnego, odłączenie od międzynarodowego systemu transakcji finansowych SWIFT czy zamknięcie przestrzeni powietrznej dla rosyjskich samolotów. Warto zaznaczyć, że są to najbardziej dotkliwe sankcje wprowadzone w historii przeciwko jakemukolwiek państwu świata.<sup>1</sup> Są one surowsze nawet od tych nałożonych na Iran czy Koreę Północną.

Sankcje zostały wprowadzone przekrojowo na różne gałęzi gospodarki. Dotyczą one sektorów energetycznego, finansowego, transportowego, technologicznego oraz ograniczeń wizowych czy działalności podmiotów medialnych.<sup>2</sup> Ich celem jest ograniczenie zdolności finansowych Rosji do

<sup>1</sup> <https://www.money.pl/gospodarka/rosja-zostala-krajem-na-ktory-nalozono-najwiecej-sankcji-na-swiecie-6745376372259424a.html>

<sup>2</sup> [https://ec.europa.eu/info/strategy/priorities-2019-2024/stronger-europe-world/eu-solidarity-ukraine/eu-sanctions-against-russia-following-invasion-ukraine\\_pl](https://ec.europa.eu/info/strategy/priorities-2019-2024/stronger-europe-world/eu-solidarity-ukraine/eu-sanctions-against-russia-following-invasion-ukraine_pl)

kontynuowania wojny oraz uderzenie w rosyjskie elity kosztami gospodarczymi i politycznymi. Sankcje dotyczą też Rosję wizerunkowo poprzez wykluczanie jej narodowej reprezentacji z rozgrywek międzynarodowych czy odwoływanie wydarzeń na terenie Rosji.

Powyższe restrykcje gospodarcze nałożone na Federację Rosyjską (oraz częściowo na Białoruś) są wyrazem silnej determinacji państw zachodu, aby powstrzymać Władimira Putina przed dalszą ekspansją swojej polityki imperialnej. Solidarność państw bloku demokratycznego jest kluczem do zatrzymania dalszej przemocy i rządów opartych na terrorze.

Wprowadzone sankcje oczywiście wpływają na sytuację firm, które prowadzą wymianę handlową z Federacją Rosyjską, a w skutek wprowadzonych ograniczeń nie będą mogły kontynuować eksportu na ten rynek. Część firm samodzielnie podejmuje decyzje o wycofaniu się z działalności w Rosji w związku ze zbrodniczą napaścią na Ukrainę. Inne przedsiębiorstwa mogą być dotknięte pośrednio skutkami wojny. Będzie to dotyczyło podmiotów, które dostarczają surowców i półproduktów dla producentów sprzedających swoje towary na rynek rosyjski.

W związku z powyższymi restrykcjami gospodarczymi przedsiębiorcy mogą być zmuszeni do znalezienia alternatywnych rynków eksportowych dla swoich towarów. Polskie firmy potrafią kreatywnie i efektywnie kierować swoją strategią sprzedażową co zrobiły podczas poprzednio występujących ograniczeń handlowych z Federacją Rosyjską. W naszej ocenie przeorientowanie się firm na inne rynki zbytu jest możliwe a nawet może być z korzyścią dla gospodarki jak i samych przedsiębiorców co zostanie wyjaśnione poniżej.

## **Znaczenie eksportu do Rosji dla polskiej gospodarki**

Zgodnie z danymi przedstawionymi przez Główny Urząd Statystyczny, Rosja jest dla Polski dopiero siódmym rynkiem eksportowym.<sup>3</sup> Wartość sprzedawanych dóbr wyniosła w 2021 roku 36.6 miliardów złotych co oscyluje na 2.8 procenta całkowitej wartości eksportu polskich towarów. Dla porównania do Niemiec eksportujemy dobra o wartości 374.1 miliarda złotych co daje prawie 28,7 procenta całkowitej wartości eksportu z Polski. W gronie dziesięciu państw, które są największymi importerami produktów z Polski aż siedem krajów to państwa członkowskie Unii Europejskiej. Pokazuje to jak ważnymi rynkami zbytu dla polskich przedsiębiorstw są partnerzy handlowi z UE.

Głównymi towarami, które Polska sprzedaje do Rosji są części do pojazdów samochodowych, maszyny do automatycznego przetwarzania danych, pojazdy silnikowe do transportu towarów czy leki. Są to wyroby wysokospecjalistyczne, których nabycie nie jest w znacznym stopniu uzależnione położeniem

---

<sup>3</sup> [http://swaid.stat.gov.pl/HandelZagraniczny\\_dashboards/Raporty\\_konstruowane/RAP\\_SWAID\\_HZ\\_3\\_1.aspx](http://swaid.stat.gov.pl/HandelZagraniczny_dashboards/Raporty_konstruowane/RAP_SWAID_HZ_3_1.aspx)

geograficznym. Zakupu dokonują nabywcy w różnych państwach co sprawia, że zmiana kanałów sprzedażowych nie jest obciążona nieprzewidywalnymi przeszkodami. Utrudniona dywersyfikacja kanałów sprzedażowych może mieć miejsce w przypadku sprzedaży żywności. Jednak udział żywności w eksporcie Polski do Rosji wyniósł w 2021 roku jedynie 7 procent co jest także wynikiem wcześniej nakładanych ograniczeń przez władze rosyjskie na import żywności z Polski.

W 2014 roku Rosja wprowadziła embargo na import warzyw oraz owoców z Polski. Było ono reakcją na sankcje nałożone przez Unię Europejską na Federację Rosyjską za bezprawną aneksję Krymu oraz rozpoczęcie wojny w Donbasie. Wielu komentatorów w Polsce oceniało, że embargo doprowadzi do zapaści krajowych eksporterów żywności a jego skutki będą dotkliwe dla całej gospodarki. Obawy te wynikały z faktu, że w 2013 roku udział żywności w eksporcie do Rosji wynosił 11 procent co równało się 3.74 miliardowi złotych.<sup>4</sup> Zapowiadany był kryzys w rolnictwie oraz upadek wielu gospodarstw wiejskich.

W rzeczywistości okazało się, że przewidywanie te były w dużej mierze przesadzone a polscy eksporterzy z powodzeniem znaleźli dla siebie nowe rynki zbytu. Co więcej, udało im się zwiększyć eksplorację nowych rynków. Eksport polskich towarów do Azji zwiększył się od 2013 roku z 4 procent do 5.5 procenta w 2016 roku.<sup>5</sup> Co więcej, w dynamicznym tempie wzrosła też ogólna wartość polskiego eksportu z 648 miliardów złotych w 2013 roku do 803 miliardów złotych w 2016 roku. Dla porównania wartość eksportu polskich towarów w 2021 roku wyniosła aż 1.305 biliona złotych. Pokazuje to, że nałożone przez stronę rosyjską ograniczenia w handlu nie wpłynęły na szybki rozwój wymiany handlowej Polski z pozostałymi partnerami.

Wprowadzone embargo miało doprowadzić do nadwyżki wielu produktów na krajowym rynku oraz niemożliwości znalezienia dla nich rynków zbytu. Jabłka oraz wieprzowina stały się symbolicznymi produktami, do których powszechnego spożycia zachęcał wielu czołowych polityków, w tym Prezydent RP. Część środowisk rolniczych nawoływała do tzw. nacjonalizmu konsumenckiego, aby uchronić krajowych producentów żywności przed negatywnymi konsekwencjami embarga.<sup>6</sup> Jednak i z tym problemem poradzili sobie rodzimi producenci żywności, którzy znaleźli kreatywne rozwiązanie. Zwiększyli oni wolumen produkcji koncentratu jabłkowego, a także zwiększyli dostawy na nowe rynki.<sup>7</sup> Eksploracja nowych rynków jest dużym wyzwaniem, gdyż wiąże się z nauką nowych praktyk biznesowych oraz budową sieci kontaktów. Jednak na podstawie danych o polskim sektorze eksportu należy stwierdzić, że przedsiębiorcy poradzili sobie z tym wyzwaniem.

<sup>4</sup> <https://zpp.net.pl/wp-content/uploads/2018/09/Rosyjskie-embargo-a-polski-eksport.pdf>

<sup>5</sup> Ibid.

<sup>6</sup> <https://agronews.com.pl/artukul/jedzmy-nie-tylko-polskie-jablka-ale-i-polska-wieprzowine/>

<sup>7</sup> <https://www.money.pl/gospodarka/wiadomosci/artukul/rosyjskie-embargo-polskie-jablka-polski,108,0,2413420.html>

ZPP od momentu nałożenia embarga stało na stanowisku, że udział handlu z Rosją w ogólnym wolumenie wymiany handlowej jest przeceniany. Pozycja Rosji jako partnera handlowego przed nałożeniem embarga była istotna z punktu widzenia polskiej gospodarki, jednak nie była kluczowa. Z tego powodu utrata możliwości sprzedaży produktów na rosyjski rynek nie spowodowała załamania możliwości prowadzenia działalności gospodarczej dla polskich przedsiębiorstw, a raczej wymusiła stymulację krajowych biznesów w celu poszukiwania nowych rynków zbytu czy możliwości przetwórstwa swoich produktów.

Polski biznes jest w stanie się przystosować do nowych warunków rynkowych dzięki swojej elastyczności i kreatywnym rozwiązaniom. Co więcej, krajowym producentom udało się zwiększyć wolumen sprzedaży w dotychczasowych rynkach zbytu oraz rozszerzyć go o nowe kraje. Dywersyfikacja na różne rynki sprzedaży jest korzystna z punktu widzenia gospodarki narodowej. Zmniejsza uzależnienie handlowe od konkretnego rynku. Jest to ważne zarówno ze względów politycznych, które mogą posłużyć do szantażu i ustępstw w relacjach między państwami, jak i kondycji gospodarki partnera handlowego, którego duża zmienność może prowadzić do zaburzenia płynności w krajowej produkcji.

Biorąc pod uwagę powyższe można stwierdzić, że embargo nie miało negatywnych konsekwencji dla polskiego bilansu handlowego. Stosunkowo niski poziom relacji handlowych z Rosją oraz kreatywność i elastyczność polskich firm pozwoliła na sprawne znalezienie innych rynków zbytu.

## **Perspektywiczność Rosji jako rynku zbytu**

Rynek rosyjski cechuje się dużą niestabilnością ze względu na uzależnienie od cen paliw kopalnych, szczególnie ropy naftowej i gazu. To ma bezpośrednie oddziaływanie na wartość rosyjskiego rubla oraz jego wartość nabywczą. Ten z kolei czynnik w bezpośredni sposób wpływa na siłę nabywczą Rosjan oraz wskaźnik ich konsumpcji. Jest to powód, dla którego dostarczanie produktów na ten rynek może być obłożone ryzykiem wysokiej zmienności. Niższe ceny ropy i gazu będą prowadziły do niższej wartości rubla a to z kolei zmniejszy import dóbr do Rosji.

Kolejnym problemem rosyjskiej gospodarki są słabe wyniki makroekonomiczne. Począwszy od spadającej wartości rubla, która trwa od początku pandemii aż do chwili obecnej, gdy rubel w skutek inwazji na Ukrainę oraz nałożonych na Rosję sankcji stracił blisko połowę wartości. Doprowadzi to do znacznego obniżenia siły nabywczej Rosjan na towary importowane oraz zuboży to społeczeństwo.

Gorszy kurs rubla wpłynie również na wzrost inflacji, która w Rosji pozostaje na wysokim poziomie.<sup>8</sup> Wskutek inwazji na Ukrainę należy się spodziewać intensyfikacji wzrostu cen, co będzie w dalszym ciągu prowadziło do spadku siły nabywczej rosyjskiej gospodarki oraz trudności w ustaleniu płatności za dostarczone dobra. Społeczeństwo rosyjskie generalnie posiada niski poziom zaufania do swojej waluty co objawia się w ustalaniu cen na wyższe kwoty w walutach obcych (dewizowych), np. cena zakupu mieszkania ustalona w dolarach amerykańskich. Problemem może się jednak okazać spadająca wartość rubla oraz ograniczona dostępność do dolara i euro. W takich okolicznościach może się okazać, że rosyjski kontrahent handlowy przestanie być wypłacalny w skutek zmian makroekonomicznych i utraci swoją rolę jako partner handlowy.

Co więcej, należy się spodziewać, że poziom zamożności rosyjskiego społeczeństwa będzie dalej spadał. W skutek wprowadzonych sankcji gospodarka Rosji będzie się kurczyć w szybkim tempie doprowadzając do głębokiej recesji gospodarczej. Sytuacja może stać się tym bardziej poważna, że rosyjski rynek żywności nie dysponuje dostatecznym wolumenem produkcji, aby zaspokoić potrzeby krajowe. Oznacza to, że potrzeby konsumpcyjne Rosjan w dłuższej perspektywie nie zostaną zrealizowane. Należy w tym miejscu zaznaczyć, że już w 2021 roku blisko ćwierć rosyjskiego społeczeństwa żyło na granicy ubóstwa.<sup>9</sup> Sytuacja ta z pewnością ulegnie pogorszeniu.

Wspomniane już wcześniej embargo na żywność spowodowało przede wszystkim wzrost cen produktów spożywczych w Rosji, która nie zaspokaja samodzielnie własnych potrzeb konsumpcyjnych. Najwyższy wzrost cechował do tej pory warzywa, owoce oraz ryby.<sup>10</sup> Obecnie również mamy do czynienia ze znacznym wzrostem cen w Rosji. W następstwie wojny w Ukrainie wiele firm postanowiło się wycofać z działalności w Rosji. Inne są zmuszone zmienić swoje struktury logistyczne wobec ograniczeń transportowych pomiędzy Rosją a Unią Europejską. Powoduje to, że dostarczanie towarów do Rosji jest droższe a także obłożone większymi obostrzeniami formalnymi.<sup>11</sup> Nie bez znaczenia jest presja społeczna, która piętnuje firmy międzynarodowe utrzymujące działalność w Rosji.

W naszej ocenie Federacja Rosyjska posiada słaby i mało perspektywiczny rynek zbytu dla towarów z Polski. Rosyjska gospodarka pogrąży się w głębokim kryzysie ekonomicznym a jej perspektywa zapowiada dalszą recesję. Zmniejsza to siłę nabywczą gospodarki rosyjskiej a tym samym obniża jej chłonność towarów z Polski. Co więcej, handel z Rosją może się dla polskich przedsiębiorców okazać

<sup>8</sup> <https://businessinsider.com.pl/gospodarka/makroekonomia/gospodarka-rosji-bedzie-ruina-czeka-ja-zalamanie-handlu-kryzys-walutowy-i-wysoka/0sy0syq>

<sup>9</sup> <https://www.rp.pl/gospodarka/art8590811-36-milionow-rosjan-na-granicy-ubostwa>

<sup>10</sup> <https://gospodarka.dziennik.pl/news/artykuly/514548,rosja-rosjanie-embargo-zywnosc-pieniadze-ruble-gospodarka-sankcje.html>

<sup>11</sup> <https://www.rp.pl/dane-gospodarcze/art35858921-gwaltowny-wzrost-cen-w-rosji-to-nie-zywnosc-drozeje-najmocniej>

niepewny wobec słabych wyników makroekonomicznych będących następstwem nałożonych na Rosję sankcji.

Dodatkowym czynnikiem, który trudno byłoby przecenić, jest gigantyczny poziom niepewności politycznej związany z prowadzeniem operacji gospodarczych w Rosji. Tego rodzaju brak przewidywalności jest oczywiście cechą charakterystyczną każdego autokratycznego reżimu. Abstrahując od znanych od dawna problemów z korupcją i niejasnymi schematami funkcjonowania administracji, ostatnie postępowanie władz rosyjskich w zakresie nacjonalizacji (zarządów komisarycznych) zagranicznych przedsiębiorstw, czy całkowitego braku poszanowania dla praw własności intelektualnej, sprawiają że nie jest to bezpieczne miejsce prowadzenia biznesu.

### **Budowanie powiązań gospodarczych z Unią Europejską**

Od czasu wejścia Polski do Unii Europejskiej trwa dynamiczny wzrost gospodarczy. Polacy się bogacą a polski bilans handlowy stale się zwiększa.<sup>12</sup> Co ważne, współpraca z partnerami w UE jest oparta o silne fundamenty gospodarek europejskich a wzajemnej wymianie handlowej nie grożą ograniczenia wynikające z niepewnej sytuacji politycznej. Swoboda przepływu towarów gwarantuje nieskrępowaną wymianę handlową a wciąż polepszające się międzynarodowe ciągi komunikacyjne pozwalają na zwiększanie wymiany handlowej. Zorientowanie polskiej gospodarki na budowanie powiązań gospodarczych z państwami rozwiniętymi jest najbardziej optymalnym rozwiązaniem dla tworzenia perspektywicznych oraz zrównoważonych ścieżek rozwoju. Co więcej, w dalszym ciągu nie wykorzystujemy w wystarczającym stopniu możliwości nawiązywania relacji gospodarczych z państwami spoza Europy. W tym zakresie pożądana byłaby szeroko zakrojona aktywność organów administracji, ukierunkowana na wsparcie przedsiębiorców w identyfikacji atrakcyjnych rynków i badaniu możliwości zagospodarowania ich.

Uważamy jednocześnie, że sankcje powinny być rozciągane również na nowe obszary, takie jak np. transport drogowy. Z informacji przekazywanych przez branżę wynika, że zablokowanie ruchu do Rosji nie wiązałoby się z utrudnieniami – zaledwie niecałe 4% firm jeździ w tym kierunku, a zapotrzebowanie na transport w Unii Europejskiej jest tak wysokie, że znalezienie rynków alternatywnych dla rosyjskiego nie stanowi problemu.

---

<sup>12</sup> <https://www.bankier.pl/wiadomosc/Polska-z-rekordowa-nadwyzka-w-handlu-zagranicznym-7499828.html>